

Film o piratach

2019-02-07



W pewnej nadmorskiej miejscowości trwa festyn w tyłu pirackim. Atrakcji jest co niemiara, a jedna z nich cieszy się wielką popularnością – można zobaczyć, jak żyją piraci. Na pokład okrętu „pirackiego” wchodzi młoda dziewczyna. Krótkie włosy, okulary, w ręku nieodłączny boombox. Wygląda jak typowa szara myszka. Na pokładzie próbuje ją poderwać jeden z odtwórców – widać, że wpadli sobie w oczy. Co ciekawe podryw się udaje, tylko że zabiera ze sobą grupę „przyjaciółek.” Niestety „koleżanki” Mabel (Kristy McNichol) nie chcą jej i odpływają jej przed nosem. Dziewoja ma w sobie ikrę i wyrusza w pogoń za jachtem malutką żaglówką. Wypada jednak za burtę, a jej łódź odpływa. Ma tyle szczęścia, że trafia na jakiś brzeg. Tam nieprzytomnej dziewczynie śni się oryginalny sen.

Frederic (Christopher Atkins), to odtwórca. Tym razem walczy i wygląda jak prawdziwy pirat, wydaje się, że dowodzi walką, bo to prawdziwa walka piratów. Kapitanem jest jednak ktoś inny, sam Król piratów (Ted Hamilton).

Walka zostaje wygrana, a dla Frederica Król ma doskonałe wieści – na tym kończy się jego praktyka zawodowa, a że osiągnął wiek 21 lat, staje się pełnoprawnym piratem. Z tym że on... nie chce takiego życia. Nie może zapomnieć, że bandyci tacy jak ci na pokładzie, zabili mu rodzinę, przez co stał się sierotą. Wypełnił jednak już swój kontrakt i teraz chce stanąć po przeciwnej stronie, będzie walczył z piratami. To idealista. zgodnie z pirackimi zasadami idzie sobie popływać.

Mabel w tym śnie szuka miłości, jest z lekka nawiedzona i dość znacznie ostaje od standardów, jakie stawiane są niewiastom. Jest najmłodsza z całej grupy sióstr. Przebywa z nimi na plaży, gdzie oddają się rozrywce. Tylko Mabel krąży po plaży zamyślona i nieobecna duchem.

Frederic również trafia na plażę, gdzie są dziewczęta i napotyka Mabel. To, że się od pierwszego wejrzenia w sobie zakochają, jest pewne. Nawet się jej oświadcza. Szybki chłopak.

Ojciec (Bill Kerr) się nie zgadza na ślub. Frederic jest za biedny. Razem z Mabel mają zamiar wykraść skarb piratów. Który znajduje się na okręcie albo chociaż mapę do niego. Mapa jednak jest dobrze chroniona.

„**Film o piratach**” to bardziej musical niż film przygodowy – powstał na motywach operetki „**Piraci z Penzance**”. Czyli akcja w pewnych momentach staje, bo bohaterowie muszą sobie pośpiewać. Nie ma tu grozy, śmierci, trupów czy krwi. To nie ten rodzaj kina. Jest lekkie, pełne humoru, śpiewu i radości. Ciężko było się czegokolwiek bać.

Jest to komedia, ale humor tam zawarty nie jest w moim stylu, nie jest zły, tylko mi nie pasował. Podobało mi się jednak burzenie czwartej ściany, czy odwołanie do innych, znanych postaci z popkultury. Jest nawet Jacques Clouseau, choć do oryginału to mu brakuje, niestety nieodżałowany Peter Sellers jest w tej roli najlepszy.

Piosenki w „**Film o piratach**” są przyjemne, wesołe. Bardzo podobał mi się śpiew Kristy McNichol, ma ona miły ciepły głos.

Zdziwiło mnie trochę skąd taka nienawiść do pizzy z anchois. :-)

Film ma jeszcze jedną bardzo ciekawą rzecz – czołówkę, wziętą niemal żywcem z „**Czarnego łabędzia**”. Tak jakby ktoś zmontował film z inną muzyką. Później jeszcze innych ktoś wykorzystał te same fragmenty i muzykę (znakomita The Pirates & Mike Brady – Victory) w czołówce programu „**Morze**”. Jak piraci to piraci. :-)

„**Film o piratach**” jest na tyle przyjemną odskocznią od rzeczywistości, że znakomicie mi umilił 105 minut wieczora. Nie sądziłem, że jest aż tak interesujący.

Tytuł polski: **Film o piratach**

Tytuł oryginalny: **The Pirate Movie**

Reżyseria Ken Annakin

Kristy McNichol jako Mabel Stanley

Ted Hamilton jako Król piratów

Christopher Atkins jako Frederic

Bill Kerr jako Generał dywizji

Artur Wyszyński